Nro 62.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu Nayiaśnieyszego CESARZA Imperatora Całey Rossyi.

Z WILNA 5. MAIA ROKU 1797. W PIĄTEK.

Z ŁASKI BOZEY MY PAWEŁ PIERWSZY IMPERATOR i Samowładca Całey Roſsyi &c. &c. &c.

Obwieszczamy wszem i w obec.

Po wſtąpieniu NASZYM na Tron IMPERATORSKI Przodków NASZYCH, przyięli MY Sobie za świętą powinność ubespieczyć każdemu wolność wyznawania Wiary, którą on trzyma, ochraniać wſzyſtkiemi ſiłami świętą Greko-Roſsyiſką Wiarę, od NAS Samych i rodowitych Roſsyiſkich wiernych Podddanych wyznawaną, i przy tym bardzo pilne mieć oko na to, żeby każdy wiernego NAM poddanego narodu zoſtaiąc w przynależytym określeniu, powołaniu ſwemu i ſtanowi przepisanym, pełnił ſwe obowiązki, oddalaiąc ſię od wſzyſtkiego temu przeciwnego, zburzaiącego dobry porządek i powſzechny pokoy. Dowiedzieliśmy ſię teraz, że w niektórych od Polſkiey do NASZEGO Państwa przyłączonych Guberniach, Duchowieńſtwo i Właściciele Rzymſko-Katolickiego wyznawania, na złe zażywaiąc taką od NAS dozwoloną ſwobodę wyznawania Wiary, iawnie przyciśniaią Xięży prawowierney Greko-Roſsyiſkiey Cerkwi, i nie tylko taiemnemi zamyſłami, ale i gwałtownie od Cerkwi ludzi, dobrowolnie ſię oney trzymaiących, umykaią, nawracaiąc ich do Unii.— Ubolewaiąc z Miłoſierdziem o takich zle myślących NASZYCH Poddanych, i kładnąc tu zrzódłem iedyną różnicę wyznawania Wiary, tameczny narod rozdzielaiącym, zechcieli MY wprzód zażyć ſrzodków do zahamowania tych wewnętrznych niezgod; i dla tego IMPERATORSKIM, owſzem Oycowſkim głosem NASZYM rozkazuiemy, aby mieſzkaiące w przyłączonych od Polſkiey ku Roſsyiſkiemu Imperium Guberniach różnego zwania Duchowieńſtwo, Poſseſyonaci i inſzego ſtanu i powołania ludzie, Rzymſko-Katolicką Wiarę wyznawaiący, używaiąc ſami ſwobody wyznawania, nie tylko do tego potaiemnemi zamyſłami i zachęceniami, ani iawnie ani gwałtownie żadnego z NASZYCH różnego rodzaiu wiernych Poddanych, iedną z NAMI Greko-Roſsyiſką Wiarę wyznawaiących, nie przyniewalali, ale nawet nie uciśniali ſwobod dla tych, którzy według dobrowolnego przekonania własnego ſumnienia zechcą od drugich Wiar do prawowierney Cerkwi być przyłączonemi, nie przeſzkadzaiąc bynaymniey im w prawidłach ſłużby Bożey na Ołtarzach tey Cerkwi, i nie urażaiąc ni w naymnieyſzey rzeczy święconych Oſob i cerkiewnych ſług, pod obawianiem ſię kary za niepoſłuſzeńſtwo tey NASZEY woli, podług wſzyſtkiey srogości Praw. Ten NASZ Roſkaz ma być publicznie czytany tak w prawowiernych Cerkwiach, iak i w drugich wſzyſtkich Kościołach, przyłączonych od Polſkiey Państwu Roſsyiſkiemu Guberniii. Dano w Pałacu Piotrowſkim mieſiąca Marca 18. dnia 1797. roku.

Na Originale podpisano własną JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI ręką tak:

PAWEŁ.

Ogłoszenie Taynego Konsyliarza, Litewſkiego Gubernatora i Kawalera Bułhakowa.

Wydanym przezemnie na dniu $\frac{19}{30}$ Mca Marca roku teraznieyſzego ogłoſze-

niem, obwieściłem iuż obywateli Gubernii Litewfkiey o Naywyżfzym JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI uftanowieniu mundurow Statfkich z sukna ciemno zielonego, z kołnierzem i obfzlagami takiego koloru, w iakim ieft pole herbu gubernii. A ponieważ herb Litewfki w ponsowym znayduie fię polu, przeto JEGO JMPERATORSKA MOSC dozwala, ażeby mundur gubernii Litewfkiey był z sukna ciemno-zielonego, z kołnierzem i obfzlagami ponsowego aksamitu; podfzewka zaś biała, a kamizelka i fpodnie paliowego koloru.

Stosownie zatym do takowey woli Monarszey, obowiązani fą tego kraiu obywatele, maiący prawo nofzenia mundurow, używać onych zgodnie do opisanych powyżey kolorow, guziki zaś te fame, które pierwiey przeznaczone. Co zaś do fukni polfkiego kroiu, rozumieć fię ma, że Kontusz z sukna ciemno-zielonego, kołnierz i obszlagi ponsowego axamitu, podfzewka biała, a żupan paliowy bydź powinny. Dat w Wilnie Kwietnia $\frac{18}{30}$ dnia 1797. roku.

Jakób Bułhakow.

z Wiednia 18, *Kwietnia.*

Wypis z 10. *dodatku do Gazety Wiedeńfkiey d.* 17. *Kwietnia r.* 1797.

Odniefione zwycięftwa przez *Gen. de Laudon w Tirolu*, fą dowodem przezorności tego wodza; i nieuftrafzonego męftwa żołnierzy wspartych mafsą miefzkańcow tey *Prowincyi*. Podług nadefzłey dziś fztafetą wiadomości z *Tridentu* d. 12. wypędzono nieprzyiacioł z *Roveredo, Torbole*, i *Riva*; mieysca te woyfkiem *Auftryackim* fą teraz osadzone. W oftatnich utarczkach zdobyliśmy na *Republikanach* wiele magazynow, z których jeden był prochowy, 12. armat, i 400. niewolnikow; naiezdnik ucieka fpiefznie do *Rivoli*, *Laudon* zaręcza, iż fię będzie ftarał ile możności korzyftać naywięcey z zwycięftw dotąd odniefionych.

Wypis z 11. *dodatku do Gazety Wiedeńfkiey d.* 21. *Kwietnia r.* 1797.

Półkownik Casimir od Carftadfkiego Szlwiner Regimentu odebrawfzy nieprzyiacielowi miafto i port *Fiume*, pomykał daley oręż zwyciezki; dnia zaś 14. równo ze dniem uderzył ze dwóch ftron przy *Dornick* na drodze od *Laybach i w Trieście*. Na pierwfzym mieyscu pierzchneli *Francuzi* ze ftratą kilku zabitych, wielu ranionych, i 30. brańcow, między któremi znayduie fię jeden raniony Kapitan; po przegraney odparci ku *Aaelsberg* u(fzli potym do *Prewald* i *Wippach*. W tey bitwie zaieliśmy 8. funtową armatę i 2. ammunicyine wozy z zaprzęgiem. Z nafzey ftrony 5 jeft zabitych, ranionych 16.

Tegoż dnia wydarliśmy *Triefte* nieprzyiacielowi. Znaleziono w tym mieście merkuryufzu, zboża, różnych towarow i fprzętow bardzo wiele; wfzyftkiego fzacunek może wynofić na 2. mill: złot: Ryńfk; oprócz tego 2. armaty *Francuzkie* nam fię doftały. Namienioną wyżey zdobycz *Republikanie* częścią w famym *Trieście* zabrali, częścią z innych mieysc do portu fprowadzili, maiąc przeflać do *Ankony*.

Rozumieiąc, iż *Triefte* jefzcze fię w ręku *Francuzow* znaydnie, wprowadzono tam do portu 22. fkrzyń pieniędzy dla armii *Włofkiey Gen. Buonaparte* przeznaczonych, które *Półkownik Casimir* natychmiaft zabrać, i na ląd wysadzić rozkazał. Stało fię fzczęśliwym przypadkiem iż ten zwycięzca ledwie o 11. godzinie przed południem odebrał wiadomość o krótkim zawiefzeniu broni między główną *Arcy Xcia Karola* i Francuzką armią umówionym, gdy już wfzyftko w Trieście do dawnego porządku było przywrócone.

z Wiednia 19. *Kwietnia.*

W Gazecie Dworfkiey czytamy, iż d. 14. *Arcy Xiążęta z Wiednia* wyiechali; nazaiutrz *Arcy Xżna Amelia* z Królewną *Francuzką* udała fię do *Pragi*, dzieci zaś *Cesarfkie* d. 17. do *Budy*. Przygotowania do obrony miafta gorliwie czyniemy. Wyznaczone woyfka na załogę, ściągaią do wytkniętego obozu na górze *Wiedeńfkiey*, i w blifkich okolicach. Warty w mieście fami obywatele odbywaią. Korpus Woluntaryufzow zawczora zgromadził fię przed wałami. Przybył do nich *Cefarz Jmść. Cesarzowa* zaś rozdała wftążki własną jey ręką wyfzywane, które gdy do fztandarow przywiązano, i poświęcono, wykonali wfzyscy przyfięgę, po którey pofzli do *Clofterneuburg* na wyznaczone dla fiebie ftanowifka.

Cesarz Jmść poftanowił, iż obywatele w pospolitym rufzeniu daiący znakomite męftwa dowody, równe z żołnierzami prawo mieć będą do nadgrody, orderu woyfkowego lub medalu. Gdy zaś okoliczności teraznieyfze potrzebuią większey niż przedtym liczby monet zdawkowych, rofkazano półgrofze dotąd tylko w *Triefte i Karnioli* kursuiące w podatkach i handlu *Wiedeńfkim* przyimować. O armiach *Arcy Xcia Karola i Gen. Buonaparte* od 3. już tygodni Dworfka gazeta żadney wzmianki nie czyni, położenie ich, ftan, i obroty fą niewiadome. Komendant niegdy *Mantuańfki Canto d' Irles w Warasdin* umarł.

D. 14. gdy fię *Wiedeń* zycy zgromadzili. Prezydent *Niżfzey Auftryi Hr: Saurau* oświadczył, że *Cesarz Jmść* nie był jefzcze tak fzczęśliwy, jak fobie życzył, w ftaraniach ku wyiednaniu chwalebnego i trwałego pokoju: ponieważ zaś nieprzyiaciel do środka Państw dziedzicznych wkroczył, trzeba dalfzym nie-

bespieczeństwom tamę położyć. Ufa *Cesarz Jmść* wierności *Wiedeńczykow*, iż się do tak zbawiennych zamiarow całemi sobą przyłożyć zechcą. Że zaś obrona stolicy, dla niezmierney rozległości w koło leżących przedmieściow trudną bydź się zdaie, iść wypada w otwarte pola, ażeby tam zatrzymać *Francuzow*.

D. 18. nastąpiło powtórne mieszczan zgromadzenie, celem dania odpowiedzi przyzwoitey na żądanie *Monarchy*. Nadszedł też *Xże Wurtemberg*, kommendantem zbroynych obywatelow niedawno mianowany. Ten wyraziwszy ukontentowanie swoie, iż się widzi pośrzód grona ludzi walecznych, których do boju ma przywodzić prosił, ażeby w liczbie mieszczan był zapisany. Zyczenie jego przyięto z nayżywszą radością. Po kilku god.inach nakoniec rozmyslaniu ofiarowali wszyscy bronić się w okręgu mieyskich okopow do ostatniey krwie kropli, a razem w murach porządku i spokoyności postrzegać. Większą część jednak ludzi swoich, a w nagłey przygodzie wszystkich poslą na granice, skoro tylko w broń i ammunicyą z arsenałow *Cesarskich* będą opatrzeni. Służbę zaś czynić będą bez mundurow każdy w sukni swoiey. Prosili oraz, aby po woynie zakończoney, gdy powrócą do domu, od *konskrypcyi* woyskowey na zawsze uwolnionemi zostali. Wyznaczono zaraz Deputacyą z przełożeniem tych prozb do *Cesarza Jmści*. Był na jey czele *Xże de Wurtemberg*. *Monarcha* przyiął ją nayłaskawiey, na żądanie mieszczan, kommendę ich ludzi pomienionemu *Xciu* potwierdził, zezwalaiąc, ażeby względem tego korpusu bez naradzenia się z obywatelami *Wiedeńskiemi* nic nie stanowiono.

Do *Linz* 10. tyś. regularnego woyska ma przybyć, dla osadzenia, za pomocą massy ludu, okolic górzystych *Lilienfeld Tyrnitz*, i *Baden*, naybardziey zaś staraią się zabespieczyć ludwisarnie, i 2. fabryki broni, znayduiące się w lasach tamteyszych. Około *Baden* zatrzymano temi dniami szpiega, przy którym znaleziono wiele rysunkow, i nieco pieniędzy; kilką wprzód dniami podobny potkał przypadek szpiega *Austryackiego* w obozie *Francuskim*. Gdy już na śmierć był skazany, pragnoł usilnie widzieć *Gen. Buonaparte* i zeznał przed nim, iż był wysłany dla przeyrzenia armii nieprzyiacielskiey. *Buonaparte* pozwolił mu przeyrzeć linią w którey stały woyska, życiem darował i odesłał na powrót: możecie, mówiąc, naylepszych *Inżenierow* tu przysłać, i przekonani będziecie, iż nie mam dla nieprzyiacioł żadney taiemnicy.

Gdy *Arcy Xże Karol* podawał Generałowi *Buonaparte* 6. tygodniowe broni zawieszenie, odebrał odpowiedź że nie jest umocowany od Direktoryatu; będąc jedynie zesłanym do zawarcia pokoju, którego też warunki przesłał *Arcy Xciu*. *Hr: Meerfeld* stanoł z niemi *w Wiedniu* d. 5. lecz gdy *Cesarz Jmść* oświadczył, iż w żaden sposob ich przyiąć nie może, roskazał uwiadomić wodza nieprzyiacielskiego, na jakich zasadach chce się skłonić do pokoju, pożądanego wprawdzie lecz oraz chwalebnego. Z tąd wyszła pogłoska, jakoby pokóy z *Francyą* oddzielny przed kilko dni podpisano. *Hr: Meerfeld* przywiozł odpowiedź *Gen. Buonaparte*, przy którym dla negocyacyi Gen. *Clarke* ma się znaydować.

Lubo familia Cesarska już ztąd wyiechała, sam jednak *Monarcha* póki tylko będzie można z nami zostanie, jesli pokóy nie nastąpi. Posłowie Cudzoziemscy czynią przygotowania do podróży. Officyaliści w ostatnim przypadku odebrawszy 3. miesięczną zapłatę, mieć będą wolność odiazdu lub zostania na mieyscu aż do przywrócenia zupełney spokoyności. *Kroatom* Rząd rozkazał, ażeby wcześnie myśląc o obronie swoiey Prowincyi, zasieki po lasach robili. *Czesi*. nasladuiąc chwalebny przykład *Węgrzynow* ofiarowali 20. tyś. nowo zaciężnego ludu do *Wiednia* przystawić, Na górach otaczaiących miasto sypią okopy, i palisady biią. Wszyscy prawie maiętnieysi w *Gratz* mieszkańce opuścili domy swoie przed zbliżaiącym się nieprzyiacielem, nie było im jednak wolno jechać do *Wiednia*, lecz tylko do *Czech* lub *Węgier*. Znayduiący się tu Poseł *Hiszpański* dwie nadzwyczayne konferencye miał z *Cesarzem Jmścią*. po których wysłał kuryera do *Bazilei*, *Paryża*. *Madritu*. Powszechność nie wątpi, że *Król Katolicki* przyioł pośrzednictwo do przywrócenia pokoju.

Powiadaią, iż *Arcy Xże Karol* bardzo się przyczynił do nakłonienia *Cesarza Jmści*, ażeby zawarł zawieszenie broni. Które jak ma bydź długie, nie można twierdzić z pewnością, na 6. dni czyli tygodni, nie wiadomo. To prawda, iż d. 7. zostało umówione, w *Loeben* gdzie na on czas miał główną kwaterę Gen. *Buonaparte*. Kupcy Wiedeńscy 600. złot: Ryńskich dali na uzbroienie korpusu woluntaryuszow. Nie można dość wychwalić ochoty i gorliwości, z jaką każdy się bierze do bronienia *Monarchii*. Wszyscy tu noszą kitki zielone na znak wierności i przywiązania ku *Tronowi* z zupełnym poświęceniem się na jego ratunek. Od lat 114. żaden nieprzyiaciel tak się do Stolicy naszey nie zbliżył. Studenci dziś noszą chorągiew, pod którą ich poprzednicy w czasie oblężenia *Tureckiego* w r. 1683. chwalebnie walczyli.

z Londynu 11. *Kwietnia z Gazety Hamburskiey*.

P. Pitt postanowił dług nowy zaciągnąć; ma on wynosić 15. mill. F. S. Bogatsi Bankierowie i Kupcy już są o tym uwiadomieni przez list Ministra. Nayznacznieysi byli u niego na konferencyi. Nagłe kraiu potrzeby tego wymagaią, aby część summy pomienioney w dniach 8. była złożona; resztę do Miesiąca Pazdziernika odłożono. Papiery coraz niżey zpadaią; te które czyniły 3. procenta, kupuią się teraz po 48. od sta.

Kommissya do weyrzenia w stan skarbu naznaczona, donosi, iż na początku r. 1793. długi narodowe wynosiły 238. milionow F. S. procent od nich 9. mill F. S. Dziś długi ogułem wszystkie przenosza 383. mill. F. S. procenta 14. mill, F. S. 658. tyś. nie licząc na-

leżnego od 15 mill. które teraz maią bydź pożyczone.

Z *Przygórku dobrey Nadziei* doniosł Admirał *Pringle*, iż wysłane ztamtąd okręta woienne, wzięły na wyspie *Madagascar Francuzką* twierdzę *Foul-Point*, i handel dość znaczny tego narodu w osadach zniszczyły. W Parlamencie nic osobliwego nie zaszło. Podane od niektórych Miast i Hrabstw prożby względem oddalenia Ministrow, dotąd skutku nie sprawiły.

z *Paryża* 12. *Kwietnia z Gazety Berlińskiey.*

Direktoryat odebrał list od *Gen. Buonaparte* z główney kwatery *Gradisca*. 1. *Germinal.* (21. Marca)

Posyłam Obywatele Direktorowie, 24. chorągwie; 12. są zdobyte na woyskach *Cesarskich*, inne są *Papiezkie*. *Gen. Adjutant Kellermann*, który ie z sobą wiezie, odniosł ranę chwalebną w potyczce kawaleryi nad *Tagliamento*. Z równym męstwem stawał na czele armii *Włoskiey* w całym przeciągu zeszłey kampanii.

Buonaparte.

Gen. Adjutant Rose od armii *Gen. Joubert* do kommenderuiącego *w Lombardyi z Presano.* 1. *Germinal* (21. Marca)

Donoszę Obywatelu Generale, iż Diwizya *Tirolska* zamknęła wydział woysk nieprzyiacielskich między *Favai i Lavis*. W tym zdarzeniu dostaliśmy od 3. do 4. tyś. brańcow 3. armaty; ludu wiele poległo; więcey 100. Officyerow poszło w niewolę; między temi znayduie się 2. Półkownikow, dwa *Tirolczykow* sztandary są zabrane. Ruszamy teraz ku *Botzen &c.* (Co się poźniey stało w *Tirolu* wiemy z rapportow do *Wiednia* przysłanych od Generałow *de Kerpen i Laudona*)

General 7. Diwizyi, *Baraguey d' Hilliers* do Direktora *Letourneur*, z *Brixen* 5. Germinal (25. Marca) Donoszę ci, Obywatelu Direktorze, iż Diwizya *Tirolska* d. 19. z stanowisk zimowych wyszedłszy, wzorą do *Brixen* wkroczyła, odebrawszy nieprzyiaciołom góry wysokie, co *Tirol* od *Karinthii* przedzielaią. Ekwipaże ich, magazyny, 7. do 8. tyś. niewolnika w ręce nam się dostało, po 10. lub 12. potyczkach.

Admirał *Vanstabel* umarł w *Dunquerque*. Kapitan *Musquin* po nim nastąpił. Jednakże ten Officyer flotny nie mógł do tych czas pozyskać zaufania w talentach swoich; powszechne iest uprzedzenie przeciw niemu; powiadaią że iest nieszczęśliwym: Słabym go raczey nazwać przystało; bez siły przyzwoitey czegoż kto może dokazać? Morską zaś *Francyi* potęgę, *Jakobini* naprzód, poźniey Anglicy zniszczyli. Wypłynoł niedawno *Musquin* z portu; miał kilkanaście małych statkow; potkał przewyższaiące nieprzyiacioł siły; i powrócił, nieiaką klęskę poniosszy. Znowu się gotuie wyiść pod żagle. Głoszą że do *Cherbourg*: tam z innemi okrętami układać ma i przedsięwziąć taiemną wyprawę przeciw wyspom *Jersey* lub *Garnesey*.

Elekcya Reprezentantow ludu, którzy maią zasiąść mieysce drugiey 3ciey części *Konwencyonistow* (pierwsza roku przeszłego iuż ustąpiła) zakończyła się dość spokoynie. Po wybranych nowo osobach wiele sobie niektórzy obiecnią. Lepiey zdanie zawiesić. W krótkim czasie, mowy ich, albo raczey postępki okazać muszą, czyli są warci pochwał i zaufania narodu od lat tylu rozmaitym klęsk rodzaiem uciśnionego.

Dziś rano sławny w dzieiach teraznieyszey *rewolucyi* Autor *praw Człowieka* l' Abbé Sieyés, ledwie zabitym nie został od wspołziomka swoiego. Ten morderca i zbrodzień wszedł do domu iego, maiąc niby o wsparcie prosić. Ledwie usiedli razem, dobywa pistoletu przychodzień, i w piersi zmierza gospodarzowi. *Sieyés* uchylił go na stronę ręką lewą; w tym momencie wypala pistolet, i razi mu rękę prawą i bok. *L' Abbé* nie tracąc przytomności, pobiegł do drzwi, zamknoł ie za sobą, i na gwałt zawołał. Przytrzymany morderca, wraz do Sądu przyzwoitego był oddany. Chirurgowie i Lekarze zapewniaią, iż rany chorego nie są niebespieczne. Zgładziła *Karolina Corday*, *Marata*, i z uwielbieniem dziś ią wspominaią. *Poule* nie mógł się tey nadgrody spodziewać. *Sieyés* był zawsze przyiacielem praw i porządku; a głównym przeciwnikiem *Jakobinow* i *Anarchii*.

D. 5. Sessya Direktoryatu była iedna z nayburzliwszych. Direktorowie niektórzy podawali propozycye naygwałtownieysze. Lecz *Carnot*, który iest od r. 1793. naywyższym czynności woiennych dozorcą, murem stanoł przeciw radom Oyczyznie szkodliwym. Y głośno zaprzysiągł bronić *Konstytucyi*, iesliby ktożkolwiek śmiał ią łamać; Męstwo i stałość tego męża wstrzymały nieco przeciwiących się zdaniu iego; *Letourneur* i ieszcze ieden z Direktorow, nakoniec z *Carnotem* się zgodzili. Dway ostatni uporczywie się trzymali zdania pierwszego; dowodząc, iż w radach Narodowych iest buntowniczy spisek, co w niewielkiey liczcie wspólnikow, zwodzi część nierównie większą Prawodawcow; czeka on przybycia nowo obranych Deputatow, którzy mu sił przydaiąc Królewską stronę na wieki utwierdzić zechcą; do czego żeby kray nie przyszedł, wszelkich śrzodkow użyć się godzi.

Jak tylko Direktoryat, osądzonych niedawno winowaycow do innego Sądu zaprowadzić kazał; „ widzieliśmy i zgorszyliśmy się, „ rzekł *Dupont de Nemours*, iż Minister sprawiedliwości *Merlin* potrafił wmówić Władzy „ Wykonawczey, iakoby nieodbitą było potrzebą tak haniebnie porządek sprawiedliwości „ wywracać. Trybunał kassacyiny dopełnił „ powinność swoię; prawo mu kazało się dopominać, ażeby winowaycow stanu *ciwilnego* sąd żołnierski na karę nie skazywał.

(*Reszta w dodatku*)

No 62.

DODATEK
DO
KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 5. MAIA ROKU 1797. W PIĄTEK.

Dokończenie z Paryża.

„ Tak więc woyſkowy Trybunał w
„ brew Konſtytucyi, odbywać zaczoł przepi-
„ ſane, albo raczey gwałtem narzucone ſądy.
„ Przed dekretu ogłoszeniem zapytał ſię *Pre-*
„ *zydent Miniſtra*, czyli od maiącego wypaść
„ wyroku póydzie appellacya? żadna, odpo-
„ wiedział *Merlin*, wraz do *exekucyi* przy-
„ ſtąpić trzeba. Co ſię potym ſtało, w zadu-
„ mieniu patrzemy. „

„ Porządek więc i ſprawiedliwość ieſzcze
„ nie zakwitły na ziemi, wolną od lat kilku
„ nazwaney. Powszechność przeciw Rządo-
„ wi narzeka; Rząd gniewa ſię na powſze-
„ chność. Lud pragnie ſprawiedliwości i po-
„ koiu; Rząd poſłuſzeńſtwa i pieniędzy. Szem-
„ rzą rządzeni; uwodzą ſię podeyrzeniem Rzą
„ dzący, mniemaiąc, iż gwałtowne środki
„ ſą konieczne. Jedni na ucisk, drudzy na *Ro-*
„ *ializm* wołaią. Nie wiemy czego ſię iąć nay-
„ bardziey; ſtraſzliwe nad głową burze widać;
„ nikt nie myśli, iak ſię niebespieczeńſtwa u-
„ ſtrzeże. Anarchia okropną karmi ſię nadzie-
„ ią. Lecząc chorobę, znać iey trzeba przy-
„ czynę; naſzey ieſt woyna zbyt przedłużana;
„ lekarſtwem pokoy będzie. Woyną Rząd
„ przyciśniony, o wſzyſtkim zapomina; woy-
„ na wſzyſtkie dochody pożera; w niepokoiu
„ ratować umieraiących z głodu nie można;
„ lichwiarze i liwranci, niewierni dochodow
„ zawiadowcy zbogacać ſię muszą; podatki
„ przemyſłowi kraiowemu nayſzkodliwsze
„ wybierać trzeba: million ludu od rękodzieł
„ i rolnictwa oderwać; wierzycielow ſkarbu
„ publicznego przywieść o rozpacz i nędzę.

„ Cóż więc ma czynić Direktoryat? Słu-
„ chać opinii publiczney. Ta zaś ieſt za poko-
„ iem, ſprawiedliwością, bespieczeńſtwem, i
„ własnością. Niech tylko pokoy przywróci,
„ niech bogacących ſię ſposobami niegodziwe-
„ mi ukarze: niech cząſtkę dochodow poświę-
„ ci wierzycielom, ubogim, i tym co do uſług
„ publicznych koniecznie ſą potrzebni: niech
„ ſię poſtara o znieſienie praw okrutnych: niech
„ ludziom zwrócić ſię do roli, nauk, rzemiosł,
„ kunſztow, i handlu, dozwoli: niech ſamo-
„ wolnie do myśli ſwoiey Konſtytucyą nie
„ nakręca; niech od urzędow publicznych,
„ Kriminaliſtow uſunie; narod kontent na on
„ czas, bo ſzczęśliwy, Rządcow ſwoich ſza-
„ nować będzie. Spokoyność wnętrzna, ſpra-
„ wiedliwość, i porządek pod panowaniem
„ prawa, lepiey utwierdzą Rzpltę, niż *Alpy*,
„ *Ren*, *Ocean*, i góry *Pireneyſkie*. „

Inſtitut Narodowy odprawił temi dniami Kwartalne poſiedzenie. *Talleyrand - Perigord* czytał pismo z powſzechnym okłaſkiem przyięte, o związkach handlowych *Stanow Ameryki Północney*. Lebreton opisanie życia, niedawno zmarłego *Deleyre*, który był członkiem *Inſtitutu*, i przyiacielem *JJ. Rouſseau*. *Dupont de Nemours* bardzo dowcipne i żartobliwe pismo o życiu mrówek. *Lebrun* Odę pod tytułem: Entuziazm, czyli zapał duszy: iakoż wzbudził powſzechne umyſłow zachwycenie.

z *Lisbony* 16. *Marca z Gazety Leydeńſkiey.*

Dalekim był zawsze Dwór *Portugalſki* od zrywania pokoiu z *Monarchią Hiszpańſką*; a iednak przyidzie podobno do tego; z iedney ſtrony *Francya* nagli *Karola* 4. do woyny rozpoczęcia; z drugiey *Anglicy*, którzy ſię u nas znayduią, wſzelkich środkow używaią, ażeby do zgody nie przyszło. Nayſilnieysze w całym *Króleſtwie* czynią ſię przygowania; żołd woyſka ieſt podwyżſzony. *Hr. d' Ega* wpływa naybardziey do urządzeń woiennych; z zupełną od Dworu mocą czerpania ze ſkarbu ſumm potrzebnych; otwarte dla niego zbroiowni; Xże Marſzałek do rady należeć powinien. Dotąd iednak niektórzy wierzyć niechcą, żeby Dwór *Madrycki* chciał ſzczerze *Portugallią* naieżdżać, która w oſtatniey z *Francyą* woynie dla przyiaźni i dobrego ſąſiedztwa część ſwoię mieć chciała.

z *Madritu* 15. *Marca z Gazety Frankfortſkiey.*

Wiele nowych Korpusow formuią w *Hiſzpanii*; ieden z nich będzie oſobliwſzy; kompania lekko-konney artyllervi od 8 armat: która od familii Królewſkiey nigdy ſię oddalać nie ma. W *Cadix* twierdze uſzkodzonemi znacznie zoſtały przez nadzwyczayną burzę. Baſtion *Candelana* z gruntu wywrócony: toż ſię ſtało z drugim od ſtrony południowey: obadwa naylepiey miaſto zaſłaniały. Przez tuteyszą Stolicę codziennie ciągną rozmaite Regimenta z *Catalonii do Gallicyi i Eſtremadury*. Skład woiennych zapasow niezmierny ieſt w *Badajoż*; ciężka artyllerya na to mieysce przeznaczona, w drogę ruſzyła.

z Turinu 25. *Marca z Gazety Courier du B. R.*

Nieuſtaiące do woyny przygotowania w całym króleſtwie wielkie czynią podobieńſtwo, iż zaczepne i odporne przymierze o którym tak dawno mówią, między Dworem naſzym a Rplta *Francuzką* albo już zawarte jeſt, albo w krótce będzie. Głoſzą, iż Xięſtwo *Placencyi* ma bydź uſtąpione Królowi *Sardyńſkiemu*, *Parma* do Rptey *Cispadańſkiey* ma należeć, Xciu zaś *Parmeńſkiemu* doſtanie ſię W. Xięſtwo *Toſkańskie*. Gdyby podział takowy na rzetelnym zasadzał ſię doniesieniu, Domowi *Auſtryackiemu* z obſzernych dzierżaw nieby już we *Włoſzech* nie zoſtało.

z Rzymu 25. *Marca z Gazety Berlińskiey.*

Jeſzeze temi dniami areſztowano wiele oſob do oſtatniego ſpiſku wchodzących. Prawdziwy onego zamiar jeſt niedościgły. Domyslaią ſię, iż mieć muſiał ściſłe związki z przypadkami, które w przeſzłym mieſiącu groziły zupełnym *Pańſtw Kościelnych* zburzeniem. *Kardynał Mathei i Chiaramonti* odebrali roſkaz od *Oyca S.* wyiechać ztąd do ſwoich *Diecezyi*. Oſtatnia z *Francyą* woyna, wiekiem niezatarte slady zoſtawiła. Direktoryat i Gen. *Buonaparte* pokoiem nas obdarzył: od bojaźni jednak i trwogi wolni nie jeſteśmy. Straſzy nas naybardziey gorliwość zawzięta *Miſsionarzow* tak zwaney *Propagandy*, co lud zwodzą niebaczny, mniemanym uſzczęśliwieniem którego z wolności ma ſię ſpodziewać. Wyſzydzono Kommiſsarzow od *Apoſtolskiey* Stolicy wyſłanych do *Xięſtwa Urbino i Marchii A końskiey*. Mówią, iż *Ociec S* ciężko zapadł na zdrowiu, gdyby w tych okolicznościach zaſzła Rządu odmiana, los *Rzymu* byłby opłakany.

z Bononii 20. *Marca z Gazety Leydeńskiey.*

Znaczna część *Włoskiey* ziemi już ſię w Rpltą przemieniła, za namową, czyli też pozwoleniem *Gen. Buonaparte*. Lenności Cesarſkie wcielone ſą do *Cispadańskiey*. Znaczniey-ſze miaſta *Urbińskiey i Ankońskiey* Prowincyi, władzy *Oyca S.* uznawać nie chcą, ſpodziewaiąc ſię przez Deputowanych u Generała zwycięzcy, jesli nie protekcyą znaleść, przynaymniey to uproſić, aby im nieprzeſzkadzał w rospoczętym dziele daley poſtępować; z inney ſtrony mieſzkaiący w górach wieśniacy powſtaią na *Fraucuzow* i rewolucyinym zasadom ſą przeciwni. W *Urbinie* jeſt ich do 4. tyś. uzbroionych, inni po wſiach i miaſtach ſię rozeſzli: Już Republikanie ruſzyć mieli w pole, artylleryą ſprowadzono do *Rimini*. Przecie Arcy Biſkup *Urbinu* wyiednał u Gen. *Sahuguet*, aby ſię nieco zatrzymał z krwie rozlaniem, co też pomieniony kommendant przyrzekł, pod warunkiem: aby ſię ludzie niespokoyni do zabaw ſwoich wnet wrócili.

Od granic Weneckich 8. *Kwietnia z Gazety Berlińskiey.*

Rząd *Wenecki* zapobiegaiąc ſkutecznie rozruchom których ſię w Stolicy obawiał, kazał precz uſtąpić cudzoziemcom, żeby zaś lud w Prowincyach lądowych zbuntowany, do poſłuſzeńſtwa nawrócić, wydał odezwę, zachęcaiąc tych co w poprzyſiężoney trwaią wierności, aby ſię wzieli do oręża przeciw burzycielom. Już przyſzło do krwawey bitwy między obywatelami miaſta *Brescia* i ludem na roſkaz Senatu uzbroionym, któremu 200. żołnierzy Weneckich do zwycięſtwa pomagało. 300. Rewolucyoniſtow legło na placu, 3. Generałowie *Lecchi, Fè i Cambara* wzięci lub zabici. Ludu w maſsie powſtaiącego liczą do 60. tyś. na ich wsparcie z *Wenecyi* do *Verony* 12. tyś. regularnych woyſk wkrótce ma przybyć, z *Dalmacyi* 10. tyś. żołnierza ſprowadzono.

z Limburg nad Lahn 14. *Kwietnia z teyże Gazety.*

Wczora o 9. z rana, Adjutant od armii *Gen. Hoche* zbliżywſzy ſię do *Ehrenbreitſteinu*, żądał widzieć ſię z *Gen. Kray*: przyprowadzony do głowney jego w *Bendorf* kwatery wypowiedział zawieſzenie broni uſtnie umówione między przedniemi ſtrażami t. p. Za 3 dni czynności nieprzyiacielſkie będą rozpoczęte. Wieczorem *Gen. Kray* udał ſię do *Diez* do Gen. de *Werneck* którego główna kwatera z tego mieysca do *Hachenburg* dziś ma bydź przenieſiona.

z Mulheim 15. *Kwietnia z teyże Gazety.*

Odbieramy wiadomość iż woyſka *Cesarskie* opuściwſzy nadbreża rzeki *Sieg* pomaſzerowały ku *Altenkirchen*. Całe ich ſiły maią ſię zgromadzić w jedno mieysce za rzeką *Lahn*, gdzie odporną woynę łatwo prowadzić, okolice tamteyſze od ſztuki i natury umocnione za nieprzebytą tamę mieć można dla tych którzy z tey ſtrony do *Niemiec* wtargnąć zamyslaią. Nad rzeką *Sieg* jeden tylko ſzwadron zoſtał ſię Huzarow dla obserwacyi i kilka rot piechoty wzdłuż *Renu*.

z Kolonii 14. *Kwietnia z teyże Gazety.*

Za kilka dni kampania na prawym brzegu Renu będzie zagaiona, tymczasowe broni zawieſzenie d. 13. ze ſtrony *Francuzkiey* zerwane zoſtało. Dziś wieczorem pikiety *Auſtryackie* z *Mulheim* uſtępuią, 150. Republikanow juſtro ſtanie na ich mieyscu Moſt prawie już dokończony. Patrzemy tu na przygotowania z obu ſtron niezmierne. Dziś i wczora przeſzło przez miaſto naſze 12. tyś. ludzi, po większey części woyſka czarnego. Artylleryą, żywność, i ammunicyą, nieuſtannie ſprowadzaią. Z pozoru ſądząc, ſpodziewać by ſię należało krwawey kampanii. Oblężenie *Ehrenbreitſteinu* w ten czas ma ſię rospocząć, gdy lewe ſkrzydło *Sieg* przeydzie, środek zaś będzie za *Renem* w *Neuwied*. Chcą koniecznie dobyć i zburzyć ſtraſzną twierdzę *Francuzi* choćby to naywięcey koſztowało: w przeſzłych latach, po trzykroć od niey z klęską byli odparci.